

LIPIEC

28

SRODA

Dzisiaj: św. Innocencja
Jutro: św. Marty

TEATR

TEATR WIELKI: Nieczynny.

TEATR NARODOWY: „Mąż z grzechami” z Jerzym Leszczyńskim i Lubickim.

TEATR POLSKI: Święta komedia „Papa” Caillavetta i de Flerisa z K. Junoszą - Stępcowskim w roli tytułowej.

TEATR MAŁY: Nieczynny.

TEATR LETNI: O godz. 8 „Król walczy”.
TEATR ATENEUM: „Zazdrość i medycyna”.

TEATR NOWY: Nieczynny.

TEATR MALICKIEJ: „Świt, Dzień i Noc” z Malicką i Wojciechem.

TEATR 8-15: „Kolejka” z L. Szczepańską i L. Szymem.

OPERETKA

„SŁOŃCE W MEKSYKU”

W TEATRZE WIELKIM

Dyrekcja Opery Warszawskiej w okresie letnim w drugiej połowie sierpnia wystawia słynną operetkę „Słońce w Meksyku” w 12 obrazach Maurice Yvain, która od lat kilku nie schodzi z repertuaru Teatru Châtelet w Paryżu. Niepoślednim walorem tej operetki jest oryginalny egzotyzm tła Meksyku i Wysp Hawajskich w pieśniach, melodiach i tańcach.

Zastępca

p. Starzyńskiego

W związku z wyjazdem Komisarza Policji, zastępstwo objął Wiceprezydent Julian Kułski.

Popłoch

na pl. Zamkowym

Tadeusz Pieszkowski, urzędnik, zamieszkały przy ul. Świętojózefskiej nr 13, będąc w stanie mocno podchmielnym wywołał na pl. Zamkowym panikę wśród przechodniów. Wyjąwszy rewolwer z kieszeni taczając się groził każdemu z przechodniów, który do niego dojdzie zabiciem. Przechodnie widząc pijanego z rewolwerem w ręku chowali się po brachach. Policjant zatrzymał go i odebrałszy rewolwer przeprowadził do komisariatu, gdzie pozostał aż do wytrzeźwienia. O zajściu spisano protokół.

OGŁOSZENIA DROBNE

ROZNE

WENTYLATORY

elektryczne, trójfazowe, ośmiokątowe na stałą pracę dla fabryk, cukierni, kin, sal publicznych i t.d. Wytwórnia S. Nasłowski, Żłota 56a tel. 6.99.50.

Wycieczki międzynarodowe. dokonywane przez Polaków. Wycieczki rowerowe w składzie 4-6 osób. (Moculski, Wiśniewski, Urbanik, Wandor), dzięki lekkiej i dobrej budowie rowerów fabryki St. Rybowski Leszno 26.

MEBLE

A.A.) OKAZJA — MEBLI

Firma chrześcijańska „J. CIEŻKOWSKI” Plac Trzech Krzyży 12 — Nowy Świat 39. — Pierwsze źródło! — Własna wytwórnia! — Pokoje kompletne od 800 do 1500 zł. Gabinet — Stół — Symples — Klub — Pokoje — uniwersalne — kombinowane. Pojedyncze sztuki. — Dogodne rozprawy. — Bezpłatne porady. — Projekty „Wnętrz” Nowy Świat 39 Plac Trzech Krzyży 12.

KANAPY — ŁÓŻKA — FOTELE

ŁÓŻKA od 75 zł. Rozkładane, higieniczne, gwarantowane. Tapczano leniwe. Ceny niskie. Bracka 19 (sklep).

MEBLE stylowe — nowoczesne

Sypialnie, Stole, Gabinet, gotowe i na zamówienie poleca A. Lenczewski i S. K. Mazowiecka 10. Specjalny dział wykwalifikowanych tapicerskich

MATERIAŁY BUDOWLANE

BETONOWNIA „GOŁKÓW”

Warszawa, Sołec 28, tel. 9.80.74. Płyty, Krawężniki, Kregi, Rury, Siny, Tralki, Wazony, Kule, Miski, Korytka, Ścieki, Cegła, Pustaki, Ogrodzenia betonowe pełne, ażurowe Tarasy, Osadniki, Baseny i t. p.

124 mil. rumuńskich bonów skarbowych

chciała sfalszować banda żydów
Sensacyjny proces w Sądzie Apelacyjnym

Przed Sądem Apelacyjnym odbył się sensacyjny proces żydowskiej bandy fałszerzy, na czele której stał współwłaściciel zakładu litograficznego przy ul. Bonifraterskiej „Artyll” Chaim Landau.

Szajka sfalszowała kupony na dywidendę akcji Banku Polskiego i rumuńskie bono skarbowe. Urząd śledczy zawiadomienie przesyłał do czynnych przygotowaniach przeprowadził rewizję w zakładzie litograficznym i znalazł gotowe już bono skarbowe na ogólną sumę 124 milionów lei.

Malszerze działali w porozumieniu ze znanymi w Rumunii kryminalistami Calisem i niejakim Carialescu, udającym adwokata. Boni miały być przewiezione przez zieloną granicę i

spienione w Rumunii. Do szajki wciągnął rywownika Stefana Czarnockiego, który wykonał odbitki na kamieniu litograficznym. Całą imprezę finansował bogaty żyd Cukierman, który dowiedział się o wyspie popełnił samobójstwo podrywając sobie gardło.

Poza Landau i Czarnockim aresztowano Wolfa Szairana, Moszka Iglickiego i jego córkę Bruchę.

Calis i Carialescu, którzy przebywali jakiś czas na terytorium państwa polskiego spotykając się z Cukiermanem i Iglickim zdążyli uciec.

Sąd okręgowy skazał Landau na 8 lat więzienia, Iglickiego na 7 lat, Szairana na 4, Czarnockiego na 3 i Bruchę Iglicką na rok. Już po tym wyro-

ku Iglicki zaczął zdradzać objawy nienormalności. Na wniosek obrońcy dokonano obserwacji psychiatrycznej i wczoraj lekarze stwierdzili, że Iglicki zapadł na psychozę więzienną. Sąd wyłączył jego sprawę i rozpatrywał skargi apelacyjne pozostałych współwiników.

Sąd Apelacyjny złagodził karę Szairanowi do trzech lat więzienia, Landanowi do 6-10 lat, podwyższył natomiast Czarnockiemu do 4-6 lat więzienia. Na Iglicką wyrok zatwierdzono.

Sąd apelacyjny złagodził karę Szairanowi do trzech lat więzienia, Landanowi do 6-10 lat, podwyższył natomiast Czarnockiemu do 4-6 lat więzienia. Na Iglicką wyrok zatwierdzono.

BYDGOSZCZ

KOWALE PRZY STOLE OBRAD

(K) W Bydgoszczy odbył się wielki zjazd kowali, w którym wzięło udział 200 delegatów. Celem zjazdu było omówienie ustawy przemysłowej, podniesienie dobrobytu wśród kowali i uchwalenie rezolucji w sprawie nowelizacji ustawy przemysłowej oraz załatwienie spraw organizacyjnych zawodu kowskiego. Na zjeździe wygłosili referaty fachowe pp.: Kamiński, Zakowski i Godek.

Miedzy innymi zebrani uchwalili rezolucję w której domagają się nowelizacji ustawy przemysłowej w myśl wytycznych, jakie zawiera projekt posła Snopczyńskiego.

NOWA STACJA PRUSZCZ

(K) Na linii Bydgoszcz — Tczew

Niebieski ptak — „spekulant giełdowy”

naciągnął szereg pań w Warszawie

Na bruku warszawskim wśród eleganckich sfer towarzyskich rozwijał działalność niejak Stanisław Turk-Turkowiecki. Był to elegancki młody człowiek o wymyślnych manierach. Turkowiecki poczynił liczne znajomości, asystując zwłaszcza starszym żonom, paniom. Sympatycznego młodzieńca zapraszano na przyjęcia i zabrania towarzyskie.

Turkowiecki okazał się niebieskim ptakiem i zwyczajnym oszustem. Zdobyczy zaufanie wydłubał od naiwnych kobiet papiery wartościowe rzekomo na to, aby rozpocząć spekulację

giełdową. Opowiadał bowiem, że jest wyższym urzędnikiem w Banku Handlowym, posiada stosunki na giełdzie i w sferach bankierskich, dzięki czemu wie o zbliżającej się zniżce bądź zwwyżce kursu. Otrzymałszy obligacje zniknął.

Oszukana w ten sposób jedna z pań postanowiła na własną rękę przeprowadzić dochodzenie. Sprawdziwszy w Banku, że Turkowiecki nie jest urzędnikiem i nigdy tam nie pracował zażądała od niego dowodu, który za pomysłowym młodzieńcem rozesłał listy goncze.

Niebywała sensacja w Miedzeszynie
Eksmisja posterunku policyjnego

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców Miedzeszyny wywołała wiadomość o zajściu się komornika w lokalu posterunku policyjnego, celem dokonania eksmisji.

Sprawa przedstawia się w sposób następujący. W swoim czasie, gdy w Miedzeszynie nie było posterunku P. P., a wartość pełnił policjanci, przyjeżdżający z Faleńcy, właściciele wili w Miedzeszynie zwrócili się do komendy policji pow. warszawskiego z prośbą o założenie posterunku, względnie wartowni — dla zapewnienia bezpieczeństwa na miejscu. Obywatele ci zobowiązali się opłacać komorne oraz światło itp. świadczenia. W ten sposób powstał na miejscu posterunek P. P. Zobowiązania swego obywatela dotrzymali tylko przez krótki okres czasu. Przed kilku miesiącami właściciele wili, (aczkolwiek każdy z nich miał płacić tylko drobne sumy), zaprzestali wyzywać się ze swych zobowiązań, przeto właściciele wili, w której mieścił się posterunek, skierował sprawę na drogę sądową. Przed kilku dniami zjawił się komornik, celem dokonania eksmisji.

Na skutek interwencji wyższych władz, eksmisja została odroczone.

Obecnie nadal grozi posterunkowi utrata dachu nad głową — wskutek lekkomyślności właścicieli wili, a tym samym wielki teren podstolec.

W obawie przed bandytami
Restaurator postrzelił klienta

Franciszek Figura, zamieszkały w wsi Las, urządził sobie w domu wraz ze swym szwagrem libację. Bieśiadnikom zabrakło wódki.

Udał się więc do sąsiedniej wsi Zbytki, gm. Zagożdź, celem kupienia kilku butelek w składzie win, należącym do Bronisława Grzeleca.

Ponieważ było to około godz. 12-iej sklep był zamknięty. Figura począł dobijać się do drzwi. Zbudzony właściciel myślał, że są to bandyci, wziął rewolwer i udał się do drzwi. Na zapytanie: Kto tam? z zewnątrz odpowiedziano: Daj pan wódkę. Grzelec odmówił.

Nocni klienci nie odchodzili jednak i jeszcze bardziej natrętnie zaczęli

dobijać się do drzwi. Kupiec zorientował się, że chcą on drzwi wyważyć i strzelił dwukrotnie w kierunku drzwi. Kula ugodziła w prawą nogę Franciszka Figurę. Ranny padł na ziemię i począł wzywać pomocy.

Szwagier jego widząc, że są brani za bandytów krzyknął: „Panie Grzelec, nie strzelaj pan. Postrzeliliś pan mego szwagra, Figurę”.

Grzelec otworzył drzwi i ujrzał leżącego w kałuży krwi rannego. Udał się na posterunek policji i o postrojeniu złożył zawiadomienie. Policja wezwała lekarza, który po opatrunku rannego Figurę przewiózł do szpitala.

W czasie snu
otruła żonę swego kochanka

W r. 1919 powrócił z Ameryki bogaty kolonista Jan Klepacki. Osiedlił się on w Knyshynie dokąd sprowadził też swą żonę. Klepacky przeżył w charakterze służącego 20-letnią Marię Roszkowską, która zakochała się w swym chlebodawcy i została jego kochanką.

Gdy romans wyszedł na jaw Roszkowska postanowiła usunąć żonę przyjaciela i korzystając z niedyspozycji Klepackiej, która chora leżała w łóżku walała jej w usta w czasie snu kilkanaście gramów kwasu karbolowego. Klepacka przełknęła płyn

i po kilku godzinach zmarła wśród okropnych boleści.

Roszkowska aresztowana pod zarzutem otrucia przetrwała się do winy i wyjawiała, że działała za namową swej przyjaciółki Kazimierzy Bednarskiej, która to dostarczyła jej kwasu karbolowego.

Sąd Okręgowy uniewinnił Bednarską z zarzutów podżegania do zbrodni i udzielenia pomocy, skazał zaś Roszkowską na 5 lat więzienia. W poniedziałek proces młodej trucieli ki znalazł się na wokandzie Sądu Apelacyjnego.

Napady komunistów
na trumpełdorczyków

Ostatnie protesty rewizjonistów żydowskich w sprawie podziału Palestyny nie podobają się komunistom, którzy z tego powodu poczęli napaść na bejtarówców najczęściej wie-

czorami przy opuszczaniu lokali organizacyjnych przy ul. Pawiej 5 i Nowolipki 12. Podobno napaści są kują się do odwetu uzbrajając się w laski i kastety.

Krwawe zajście
na odpuszc

W Babicach pod Warszawą, z racji odbywającego się w ub. niedziele odpustu, zjechał się tłumnie mieszkańców okolicznych wsi. Około południa, w grupie podchmielonych wieśniaków wybuchła bójka, w czasie której Franciszek Lasecki zadał cios nożem

Leonowi Boguckiemu (oba mieszkający w Babicach), raniąc go w klatkę piersiową. Boguckiego, po opatrunku przewieziono w stanie ciężkim do szpitala na Czystem. Laseckiego policja zatrzymała i osadziła w areszcie. To krwawe zajście — porachunki osobiste.

WIADOMOŚCI Z TORU

Zapisy na dziś

Dzień III. Środa, dnia 28 lipca 1937 r.
Gon. I. Nagr. 1.500. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 1.600 mtr.: Nocur Bryza, Tabarin.
Gon. II. Nagr. 1.500. Sprzedażna dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans ok. 2.200 mtr.: Knight 1200, Hidalgo 800, Hardiesse 1200, Alerte 1200, Flamand 1200.
Gon. III. Nagr. 1.200. Ploty. Dla 4 l. i st. koni. Dystans ok. 2.500 mtr.: Donetta, Kłopot, Memoria, Tęczy, Orlean, Orawa II, Akcept.
Gon. IV. Nagr. 1.500. Dla 2 l. og. i kl. Dystans ok. 1.100 mtr.: Rudi

II. Trefl, Potok, Tajfun, Jolie, Estrada, Karapet.
Gon. V. Nagr. 1.200. Dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans ok. 2.400 mtr.: Loup Garou, Massacre, Komar, Niezlomny, Knight, Orgia, Faworitas, Saturn, Orawa II.
Gon. VI. Nagr. 1.000. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans ok. 1.600 mtr.: Pegazus, Royal Guard, Nicotine, Korona, Boule, Galop, Odwaga, Soga.
Gon. VII. Nagr. 1.800. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans ok. 2.100 mtr.: Morwa, Ircha II, Jasna, Sirdaropol, Pogani, Luminata, Cadyk.

Żydowscy handlarze uliczni
oszukują naiwnych klientów

Z ul. Wspólnej na Marszałkowską wypadło 3-4 handlarzy ulicznych, uciekając z wózkami, załadowanymi pomidorami, w stronę dworca Głównego. Po chwili, z tejże ulicy wyjechała galopem dorożka w ślad za uciekającymi. Na stopniach dorożki stali: policjant i jakaś kobieta. Przed dworcem Głównym dorożka zjechała drogę wózków. Policjant zatrzymał trójkę uciekających handlarzy, których przeprowadzono do IX komisariatu. Tam okazało się, że są to: 16-letni Szmul Zyskind Fuks (Krochmalna 17), 19-letni Nuta Moszek Henryk (Ogrodowa 16) i 18-letni Boruch Ilek Nieporę (Pańska 7). Do wspomnianych handlarzy podeszła na

ul. Mokotowskiej Maria Wakulewska (pl. Trzech Krzyży 7). celem kupna pomidorów. Gdy W. wyjechała z wózeczka 50 gr. i dała jednemu z handlarzy, ten, zauważywszy w ręku klientki monetę 5-złotową, zaproponował zmianę na drobne. Handlarz odliczył należność z 5-ciu zł. i wręczając kupującą resztę — ukrył zresztę między palcami 2-złotówkę. Wakulewska, spostrzegłszy manewr złodziejski, zażądała zwrotu pieniędzy, lecz spotkała się z wymysłami. Na wściekły alarm, wózek usiłował uciec, co im się jednak nie udało.

Pani Wakulewska ma nauczkę. Niech nie kupuje u żydów.

Kronika prowincjonalna

BYDGOSZCZ

W Bydgoszczy odbył się wielki zjazd kowali, w którym wzięło udział 200 delegatów. Celem zjazdu było omówienie ustawy przemysłowej, podniesienie dobrobytu wśród kowali i uchwalenie rezolucji w sprawie nowelizacji ustawy przemysłowej oraz załatwienie spraw organizacyjnych zawodu kowskiego. Na zjeździe wygłosili referaty fachowe pp.: Kamiński, Zakowski i Godek.

Miedzy innymi zebrani uchwalili rezolucję w której domagają się nowelizacji ustawy przemysłowej w myśl wytycznych, jakie zawiera projekt posła Snopczyńskiego.

NOWA STACJA PRUSZCZ

(K) Na linii Bydgoszcz — Tczew

znajduje się stacja kolejowa Pruszczy

której budynkiem dworcowym wskutek wzmoczonego ruchu okazał się za mały. Wobec czego władze kolejowe jeszcze w bieżącym roku przystąpią do budowy nowego gmachu dworcowego w Pruszczy. Plan nowego budynku został już wysłany do zatwierdzenia do Ministerstwa Komunikacji.

CHEŁM LUBELSKI

BRUDY I NIECHLUJSTWO

W ostatnich dniach sanitarna władza miasta Chełma Lubelskiego, ująwszy w wytwórni octu Sruła Butemana przy ul. Lubelskiej w nienotowanych dotąd rozmiarach niechlujstwo i brudy. Obok tej sprawy do S. du Grodzkiego w tymże mieście wpłynęła skarga przeciw Szułowi Bursztynowi zam. przy ul. Kopernika 25, w którego, jako znanego piekarsza z brudu i niechlujstwa, znaleziono ostatnio w chlebie pieczonego robaka.

Fakty te są nierzadkimi zjawiskami w polskim życiu gospodarczym. Požadany byłoby, by i w tej dziedzinie władze miejskie tworzyły oddzielne dla żydów nie tylko jakiejś t. zw. koszerne, lecz również piekarnie i inne sklepy spożywcze.

KATOWICE

„MARSZ POWSTAŃCÓW NAD ODRĘ”

Wzorem lat ubiegłych Związek Powstańców śląskich organizuje w połowie sierpnia tradycyjny „Marsz powstańców nad Odrę”.

2000 OSÓB PO PRACĘ DO NIEMIEC

W ciągu ostatnich trzech tygodni przez stację Lubliniec przejechało do Niemiec przeszło 2.000 osób. Były to przeważnie kobiety, które udały się na prace sezonowe do Niemiec.

SILNA NAWALNICA

W niedzielę nad powiatem rybnickim przeszła silna nawalnica. W Rybniku wskutek oberwania się chmury woda zalała piwnice, w niższych położeniach dzielnic miasta. Nad Rybnikiem i okolicą spadł grad, który wyrządził znaczne szkody w zbiorach. M. in. grad zniszczył ziemniaki, buraki, owies. Powstałe szkody są duże. W Golejowie piorun zniszczył dom rolnika Ludwika Dziuby, zaś w Niedobyczach dom mieszkalny Wojciecha Rajchelta oraz stodołę z tęgocznymi zbiorami.

KRAKÓW

POGRZEB Ś. P. STANISŁAWA BRATKOWSKIEGO

Po nabożeństwie w kaplicy emmentarza Rakowickiego odbył się pogrzeb.

Fabryka Fajfotary
Jan Maluszkowski
102. Marszałkowska 154
Chmielna 33 Nowy Świat 40
Marszałkowska 36

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

KINA

APOLLO: „Amerykańska awantura”.
CORSO: „Zew krwi”.
GLORIA: „W blasku słońca”.
GWIAZDA: „Braterstwo krwi”.
METROPOLIS: „Burzliwa młodość”.
OSWIATOWE T. C. i L. „Flip i Flap” w komedii „Cygański diabeł”.
RENAISSANCE: Rok 2000” oraz „Zamek w Kacynie”.
SŁOŃCE: „Takie są dziewczęta”.
SPINKS: „Zaczęło się od pocałunku”.
SWIT: „Madame Lenox”.
TECZA - Łazarz: „Świecznik Królewski”.
TECZA - Wilda: „Ostatnie dni Pompei”.
WILSONA: „Wiedeń—Londyn”.
PREZES M. O. INWALIDOW P. LAROCHE W POZNANIU

budowę 1-piętrowego budynku. W gmachu tym będą umieszczone niezwykle cenne zabytki, które są obecnie rozproszone po całej diecezji. Prace około budynku muzeum prowadzone są sumptem kapituły, z inicjatywy ks. biskupa Laubitz. Przy pracach znajdzie zatrudnienie około 70 robotników na dłuższy okres czasu.

WYCIECZKA POLEK Z AMERYKI

Przybędzie do Poznania z Gdyni wycieczka reprezentacyjna Związku Polek w Ameryce, złożona z 30 osób. Wycieczkę podejmować będzie Opiekę Polska. Uczestniczki wycieczki zwiedzą miasto, a jutro wieczorem odjadą do Częstochowy.

WIEC WIELKOPOLSKIEGO ZW. RZEMIEŚLNIKÓW CHRZ.

W Poznaniu odbył się wiec zwolany przez Wielkopolski Związek Rzemieślników Chrześcijan. Wiec ten został zwolany w celu omówienia projektowanej nowelizacji ustawy przemysłowej. Zebrani wystąpili ośro praco przeciwko nowemu projektowi p. Prasińskiego z Lublina, który to projekt nowelizacji godzi w rzemiosło polskie zawodowe. Następnie zebrani uchwalili rezolucję, w której zabrakło wielkopolskie wystąpiło przeciwko projektowi dyr. Ptasińskiego, a żąda uchwalenia przez Sejm nowelizacji wniesionej przez posła Snopczyńskiego.